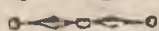


Wczoraj gloszono na gieldzie, iż rząd Don Miguela kazał zagasić latarnie morskie przy wejściu do Tagu, i na pobliskich brzegach; nasz konsul protestował przeciwko temu środkowi. Strzelano znowu z baterji Don Miguela do kilku wojennych okrętów angielskich.

Konstytucyoniści piszą z Oporto, iż będą w stanie bronić się bardzo dobrze przeciw całej sile, jaką Don Miguel przeciwko nim postawić może.

Według ostatnich z tegoż miasta wiadomości z d. 15 t. m. otrzymały statki floty angielskiej rozkazy, aby były w pogotowiu, na wypadek szturmów ze strony miguelistów, do bronięcia poddanych angielskich.



(G. P. S.)

FRANCYA

Paryż 26 Lipca.

Pewna liczba tutejszych wyborców, zgromadziła się onegdzy w zamiarze ułożenia i ogłoszenia w pismach publicznych adresu do obydwóch izb, aby rząd w najpierwszej sessyi zajął się przedłożeniem prawa względem organizacyi miasta Paryża. Polecono komitetowi, w którego gronie znajduje się także P. Odillon Barrot, ułożenie tego adresu. Prefekt hrabia Rambuteau, otrzymawszy o tem wiadomość, przyzwał do siebie merów i oświadczył, że król postanowił dogodzić życzeniu tutejszych obywateli, i dla tego każe przedłożyć izbom organizację dla stolicy.

Mocne oddziały wojska, ustawione na tych punktach, gdzie rozpoczęto budować cytadelle, ciągle zajmują swoje stanowiska.

P. Barante nasz poseł w Turynie, odjechał przed kilkoma dniami na swoje przeznaczenie.

Bawiący tu polityczni wychodźcy, szczególnie ostro są teraz śledzeni, na rozkaz prefekta policyi.

Wczoraj podpisane zostały w przytomności prefekta, merów i deputowanych, kontrakty ślubne tych szesnastu par młodych, które Paryż ma wyposażyć przy uroczystości dnia 28 t. m.

Posąg Napoleona zakryty jest teraz w miejsc pierwotnej zasłony z zielonego sukna, kosztownym aksamitnym a to złotem haftowanym płaszczem. Mówią, iż sami robotnicy z własnej chęci ten wydatek opłacili.

Dnia 30 Lipca.

Onegdzy wysłano ztąd francuzkiego i rosyjskiego gońca do Madrytu.

Piszą z Brestu dnia 13 t. m: »Spiesznie uzbrojono bryg *Capricieuse* dla przewiezienia do Lizbony adjutanta ministra wojny, podpółkownika sztabu Guilot. Wczoraj doniesiono rządowi przez telegraf, iż ten okręt odpłynął dnia 19 t. m. Utrzymują, iż powiódł akt uznania Dony Maryi; ma mieć jednak polecenie, aby z takowym nie występował wprzód, dopóki jej wojska nie zajmą Lizbony.

Według listów z Hiszpanii, stanął generał Sersfield dnia 14 t. m. w Badajoz, gdzie tylko dzień zabawiwszy, udał się w podróż do Campo-Major, Olivenza i Jezes de las Caballeros, w celu odprawienia przeglądu wojska w tych trzech od Portugalii nadgranicznych miastach.

Dla miguelistów nawerbowano bardzo wielu szuanów, którzy mieli służyć w Portugalii pod Bourmontem, lecz teraz podobno pozostaną w domu.

Journal de Havre udziela wiadomość, nie zaręczając jednak za takową, iż według listów admirała Napier, które nadeszły przez statek pocztowy *Camilla*, Don Pedro wkroczył do Lizbony. (Niepotwierdziło się wcale.)

Donoszą, iż wice-król wysłał agenta do Londynu, dla układania się z towarzystwem angielskim, względem wykopania kanału od cieśniny morskiej Suez aż do Nilu. Te układy były w roku zeszłym przerwane, ponieważ towarzystwo żądało takich koncesyji, jakie wicekról nznawał za zbyt wysokie.

W Nantes odkryła policja fabrykę złotych monet, na których wyciśnione są słowa: — »Niech żyje Henryk V! Niech żyje księżna Berry!« — Cały zapas tych monet zabrano. Monety te mają oprócz tego, małeńki spłotek z czarnych włosów, które podawano za włosy księżnej Berry. Co większa, że temi monetami oszukiwano lud, sprzedając je po 8 franków, gdy nie są więcej nad pięć warte. Domyślają się, iż ten fortel jest w związku z zamiarem politycznym, mówią nawet o proklamacyi, którą chciano ogłosić 28 września, jako w dzień doszłej pełnoletności księcia Bordeaux.

W departamentach Wandei, objeżdżają karlistowscy emissaryusze, werbują chłopów, poburzają ich, aby po zakończonych żniwach